

Stanisław Janczewski

Z pokłosa ankiety

Palestra 46/1-2(529-530), 119

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PALESTRA

PRZED LATY

Rok 1961 (nr 1)

Stanisław Janczewski

Z POKŁOSIA ANKIETY

Od chwili uchwalenia przez plenum Naczelnej Rady Adwokackiej wstępnego projektu kodeksu etyki adwokackiej upłynął z górą rok.

Na Zjeździe Adwokatury odbytym w dniach 24 i 25 października 1959 roku uchwalono zmienić nazwę „Kodeks etyki adwokackiej” na „Zbiór zasad etyki adwokackiej”. Projektodawca tej poprawki, kol. Suligowski, wychodził z założenia, że normy etyki zawodowej ujęte w formę kodeksu byłyby zbyt sztywne, zbyt wiążące i że członkowie komisji dyscyplinarnych musieliby je stosować nie z pobudek etycznych, lecz z powodów niejako z góry im narzuconych. Niewątpliwie jest w tym częściowa racja, ale niezupełna, trudno bowiem wyobrazić sobie komplet orzekający, który by traktował sprawę inaczej niż z punktu widzenia moralnego przekonania o winie. Toteż przewodnią myślą twórców kodeksu wstępnego bynajmniej nie było stworzenie sztywnych norm, które musiałyby być stosowane z całą bezwzględnością w każdej sytuacji podpadającej pod daną normę, lecz ustalenie – w formie nakazów lub zakazów – prawideł właściwego wykonywania zawodu. Być może, nazwa „kodeks” za bardzo przypominała „kodeks karny”. W gruncie rzeczy jednak skojarzenie nazwy „Kodeks etyki zawodowej” z nazwą „Kodeks karny” mogło się opierać wyłącznie na podobieństwie nazwy, gdyż „Kodeks etyki zawodowej” ustalał jedynie, jakie postępowanie członka zawodu należy uważać za niewłaściwe, ale nie określał kar za takie lub inne przewinienie ani też nie krępował członków komisji dyscyplinarnych w ocenie czynów będących przedmiotem spraw rozpoznawanych przez te komisje. Uchwalona przez Zjazd Adwokatury zmiana nazwy na „Zbiór zasad” wszelkie wątpliwości w tym względzie usuwa, ale jednocześnie powoduje, konieczność przeredagowania całego projektu. (...)